Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 22.06.2016 www.osw.waw.pl

Rosyjskie „kuszenie Europy”

Witold Rodkiewicz

Podczas tegorocznego Petersburskiego Międzynarodowego Forum Ekonomicznego (16–17 czerwca), od wielu lat traktowanego przez rosyjskie władze jako główna platforma dla promowania Rosji na arenie międzynarodowej współpracy gospodarczej, prezydent Władimir Putin zaproponował nową wizję relacji rosyjsko-europejskich: Wielką Eurazję. Miałaby to być część szerszego formatu współpracy ekonomicznej w skali całego kontynentu eurazjatyckiego. Współpraca taka miałaby obejmować z jednej strony Unię Europejską, a z drugiej główne mocarstwa azjatyckie zrzeszone w Szanghajskiej Organizacji Współpracy (Chiny, Indie, Iran). Unia Eurazjatycka pełniłaby rolę niezbędnego zwornika i pomostu pomiędzy nimi. Tradycyjnie już prezydent Putin sugerował, że wprowadzone przeciwko Rosji sankcje gospodarcze dotykają przede wszystkim Europę i zostały wprowadzone w interesie i pod naciskiem Stanów Zjednoczonych, a Europejczycy stali się ofiarami „cynicznej gry” Waszyngtonu.

Jednocześnie zarówno sam Putin, jak i minister spraw zagranicznych Siergiej Ławrow twardo trzymali się dotychczasowej linii rosyjskiej dyplomacji, zrzucającej odpowiedzialność za zaostrzenie stosunków na stronę zachodnią. Podkreślali przy tym, że ani w sprawie Krymu, ani konfliktu z Ukrainą Rosja nie zamierza iść na ustępstwa, a w szczególności odrzucali jakąkolwiek możliwość rewizji porozumień mińskich i obarczali Ukrainę winą za brak postępu w ich realizacji. Prezydent Rosji odbył także szereg spotkań z europejskimi politykami (m.in. premier Włoch Matteo Renzi, przewodniczący KE Jean-Claude Juncker, były prezydent Francji i kandydat na prezydenta Nicolas Sarkozy) i przedstawicielami biznesu (m.in. dyrektor Royal Dutch Shell Ben van Beurden).

Komentarz

- Kreml wykorzystał forum do przeprowadzenia ofensywy propagandowo-dyplomatycznej mającej na celu wzmocnienie tendencji w Europie do stopniowej normalizacji relacji z Rosją – w tym wzajemnego zniesienia sankcji gospodarczych – mimo trwającego poparcia Moskwy dla separatystów w Donbasie i jej nieustępliwego stanowiska w sprawie Krymu. Wyrazem takich tendencji na samym forum była obecność ważnych zachodnioeuropejskich polityków oraz zgłoszona przez jednego z nich (Sarkozy) propozycja, aby Rosja przełamała pat w sprawie sankcji, znosząc je jako pierwsza, co uczyniłoby przedłużenie sankcji unijnych politycznie niemożliwym. Rosyjska odpowiedź sugeruje, iż Moskwa jest gotowa do elastyczności w kwestii procedury i kolejności wzajemnego zniesienia sankcji, oczekując w zamian gwarancji ich stopniowego

znoszenia przez UE.

- Zaproponowana przez prezydenta Putina wizja Wielkiej Eurazji ma na celu stworzenie (fałszywego) wrażenia, że Rosja jest kluczową częścią nowego powstającego w Eurazji ładu gospodarczego. Udział w nim Unii Europejskiej ma być warunkiem uniknięcia przez nią marginalizacji, co jednak musi się łączyć z porzuceniem przez UE polityki sankcji i nieformalnym zaakceptowaniem rosyjskiej strefy wpływów we wschodniej Europie. Tym samym jest to modyfikacja wcześniejszej rosyjskiej koncepcji Wielkiej Europy. Wizja ta nie ma jednak perspektyw w takim kształcie. Unia Europejska nie potrzebuje bowiem pośrednictwa Rosji, aby rozwijać relacje ekonomiczne z Azją. Ograniczona realizacja koncepcji będzie możliwa tylko w ramach chińskiego projektu Nowego Jedwabnego Szlaku (Jeden Pas, Jeden Szlak).